



Jarosław Wiśnicki¹

Tworzenie świadomości zbiorowej w kontekście prowadzenia polityki historycznej przez Federację Rosyjską podczas konfliktu w Ukrainie w 2022 r.

STRESZCZENIE W artykule przedstawiono wybrane problemy aktywności wpływu społecznego w kontekście prowadzonej polityki historycznej przez Federację Rosyjską, podczas agresji na Ukrainę w 2022 r. Podjęta analiza kreowania i rozprzestrzeniania się zagrożeń informacyjnych w wyniku podejmowanych działań przez Rosję w trwającym konflikcie, podyktowana jest coraz większą intensywnością procesów komunikacyjnych na globalne bezpieczeństwo. Opracowanie koncentruje się na przestawieniu tendencji w tworzeniu zagrożeń informacyjnych będących determinantami zagrożeń społecznych. W artykule znaczące miejsce zajmuje analiza prowadzenia polityki historycznej przez Federację Rosyjską uwzględniająca wytwarzanie i kolportowanie informacji zarówno w zakresie propagandy szeptanej, jak również przy wykorzystaniu mediów tradycyjnych oraz nowoczesnych. Zaprezentowany został wpływ i rola mediów masowych na kształtowanie świadomości, odsłaniając mechanizmy kreowania opinii publicznej. Przy pisaniu artykułu posłużono się metodami analizy systemowej oraz krytycznej analizy dyskursu publicznego.

SŁOWA KLUCZOWE polityka historyczna, operacje informacyjne, dezinformacja, media, kreowanie opinii publicznej

¹ Mgr Jarosław Wiśnicki, Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, e-mail: jar.wisnicki@gmail.com, ORCID: 0000-0002-1164-4624.

Kto kontroluje przeszłość, ten ma władzę nad przyszłością, kto kontroluje teraźniejszość, w tego rękach jest przeszłość.

George Orwell

Wprowadzenie

Opracowanie ma charakter synkretyczny. Z jednej strony stanowi podsumowanie i uzupełnienie dotychczasowej wiedzy teoretycznej na temat operacji wpływu społecznego (Aronson & Wilson, 1997; Doliński, Maciuszek & Polczyk, 2012)², z drugiej – zawiera potwierdzenie owej wiedzy na podstawie analizy konkretnych działań informacyjnych, dotyczących wojny na Ukrainie w 2022 r. Poddany analizie okres stanowi dobre pole badawcze wpływu informacji na kreowanie opinii publicznej. Nie oznacza to, że narodziny tej walki informacyjnej nastąpiły w Ukrainie. Wpływ operacji informacyjnych, tym samym roli mediów, na zmagania wojenne, doceniany był już o wiele wcześniej. Dobry przykład stanowi Napoleon Bonaparte, który licząc się z rażeniem informacją, mawiał, że: „trzy wrogie gazety są groźniejsze od tysiąca bagnetów” (McLuhan, 1995, s. 219).

Badania naukowe zmierzały do udzielenia odpowiedzi na następujące główne pytanie badawcze: Jak przebiega proces oddziaływania informacyjnego prowadzonego w zakresie propagandy historycznej? Autor analizuje powód, dla którego Polska stała się głównym celem rosyjskich operacji dezinformacyjnych w kontekście polityki historycznej prowadzonej przez Federację Rosyjską, jakie są cele tych działań i na czym polega skuteczność tych operacji wpływu społecznego.

Autor, rozważając kwestie metodologiczne i teoretyczne związane z konceptualizacją przyjętego przedmiotu badań, opiera swą pracę na krytycznej analizie dyskursu publicznego oraz analizie dyskursu politycznego, w szczególności na tych jej narzędziach, które związane są z wpływem języka na kontekst wypowiedzi. Poddane analizie zostały wybrane komunikaty, wpisujące się w prowadzoną politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej. Prowadząc analizę, autor założył, że najbardziej przydatny będzie model racjonalnego aktora. Pozwala

² Przyjmujemy tu standardowe rozumienie wpływu społecznego jako procesu, w którego rezultacie dochodzi do zmiany: zachowania, opinii lub/i emocji człowieka wskutek tego, co robią, myślą lub czują inni ludzie (Aronson & Wilson, 1997, s. 5–6; Doliński i in., 2012).

on bowiem uniknąć zagłębiania się w niuanse polityki wewnętrznej Rosji, Ukrainy, Polski czy nawet NATO. Takie uszczegółowienie znacznie skomplikowałoby wywód i przekroczyłoby zakres niniejszego opracowania.

Polityka historyczna jako narzędzie wpływu społecznego

Przez wieki dla sprawujących władzę obraz minionych dziejów oraz świadomość historyczna społeczeństwa i narodu były elementami, którymi chciano zarządzać. Zawłaszczając ten obszar, odpowiednio modyfikowany, wspomagano osiągnięcie celów, zarówno tych politycznych, ekonomicznych, jak i militarnych. Praktyki te nie są cechą charakterystyczną wyłącznie czasów minionych, gdyż immanentną cechą rządzących jest chęć wpływania na zachowania i postawy ludzi. Prowadzenie polityki historycznej pozostaje domeną podmiotów rządowych i sprowadza się do promowania pewnej wizji historii. Należy jednak przy tym pamiętać, że opowiadana historia jest z oczywistych względów wybiórcza, wartościowana i poddawana silnej narratywizacji, tzn. łączeniu różnych faktów w jedną wielką opowieść, realizującą zamysł prowadzonej polityki. Dostosowywanie historii do realizacji określonych politycznych celów ma dwie odsłony – zewnętrzną, skierowaną na środowisko międzynarodowe, kształtującą międzynarodową opinię publiczną i wewnętrzną, nakierowaną na wpływanie i stymulowanie pamięci zbiorowej społeczeństw danego kraju. W tym kontekście wpływanie na świadomość i sposób pojmowania historii przez wspólnoty społeczne prowadzone jest w celu kształtowania jej tożsamości politycznej, w efekcie – wyznawanych wartości oraz indywidualnych postaw. Katarzyna Kącka nie ma wątpliwości co do tego, że każda władza prowadzi politykę historyczną, gdyż nieodłączną cechą rządzących, niezależnie od czasu i miejsca, jest chęć wpływania na zachowania i postawy ludzi. Uważa ona, że różnice wynikają jedynie ze sposobu, jak to się robi, oraz narzędzi, których się używa (Kącka, 2015). Kształtowanie „pamięci zbiorowej” dotyczy procesu zmiany nastawienia danej grupy społecznej czy też konkretnej wspólnoty do minionych czasów. Mając na względzie skuteczność prowadzonych działań, należy precyzyjnie wyodrębnić obszar populacji poddanej operacji wpływu. W zależności od jej celu modyfikacji może być poddana pamięć zbiorowa mieszkańców danego miasta, regionu lub pamięć duchowa danej wspólnoty religijnej katolików, prawosławnych czy też, szerzej, pamięć członków danego narodu czy też obywateli państwa. Tomasz Leszkowicz twierdzi, iż pamięć zbiorowa nie jest prostą sumą pamięci indywidualnych, ale jest mieszanką doświadczeń osobistych i grupowych, pamięci rodzinnej, kultury,

pewnych schematów w myśleniu, wreszcie uzależniona jest od wspólnoty, której dotyczy (Leszkowicz, 2015). Prowadzone w tym obszarze działania informacyjne sprowadzają się do propagandy historycznej, korzystającej z klasycznych technik, jak: intoksykacja (negowanie, odwracanie faktów), manipulacja (prawdziwe tezy wykorzystywane są w sposób, który prowadzi do wyciągnięcia fałszywych wniosków), modyfikacja motywu lub okoliczności tylko dla jednej ze stron oraz interpretacja (silnie wartościująca poprzez odpowiedni dobór słów, obrazów i dźwięków, które wywołują pozytywne lub negatywne skojarzenia odbiorcy). Działania te ukierunkowane są na budowanie tożsamości grupowej – to właśnie „kim jesteśmy” częstokroć opiera się na „opowiadaniu” historii na nowo. Jak widać, jest to ujęcie nacechowane dążeniem do poszerzenia władzy i wpływów, stoi w sprzeczności z historią, której najważniejszym zadaniem jest obiektywizm i dążenie do prawdy.

Polityka historyczna wobec Ukrainy

Wykorzystywanie obszaru historycznego do działań politycznych w Rosji nie jest niczym nowym. Stosowanie tego narzędzia sięga jeszcze czasów carskich. Już ówcześni możnowładcy zdawali sobie sprawę, że bez wielkiej przeszłości nie można stworzyć wielkiego imperium. Dlatego też, aby założony cel stał się realny, należało stworzyć swoją własną historię, włącznie z „kradzieżą” przeszłości innym narodom. Nader dobrą ilustracją w tym względzie stanowi postać cara Piotra I, który w swym ukazie z 1701 r. zarządził usunięcie wśród podbitych narodów wszystkich pisemnych zabytków ludowych, kronik, chronografów, starożytnych zapisów historycznych, dokumentów kościelnych i archiwów. Wypełniając to zarządzenie, prócz niszczenia fizycznego, prowadzona była równoległe inna aktywność, polegająca na tworzeniu historii, wpisującej się w carską wizję. W tym celu m.in. sprowadzono ekspertów, w tym historyków z Europy, by sprawnie pisać historię na nowo. Warto wspomnieć, iż sowite wynagradzanie nie było wówczas jedynym normatywem wymuszającym lojalność. Wymagane było wówczas złożenie przysięgi dotyczącej nieujawniania tajemnic państwowych i zobowiązanie się przy tym, dla zwiększenia bezpieczeństwa prowadzonej operacji, do nieopuszczania państwa moskiewskiego (Dashkevych, 2011). Ponadto, analizując ówczesne poczynania, na uwagę zasługuje fakt, iż wola władcy w zakresie wymazywania spuścizny narodowej ze szczególną starannością realizowana była w Ukrainie-Rusi. Dało to możliwość Moskwiom ogłoszenia się w dniu 22 października 1721 r. imperium rosyjskim, a moskowitów zaczęto

nazywać ruskimi. Tym samym zawłaszczono historycznym spadkobiercom, jakimi była Ruś Kijowska, ukraińską nazwę Ruś (Dashkevych, 2011).

Władcą angażującym się w tworzenie historii na potrzeby prowadzonej polityki była także caryca Katarzyna II. Za jej panowania głównymi aktywnościami, w obrębie prowadzonych rozważań, były zmiany źródeł historycznych, daleko idące utrudnienia dostępu do dokumentów źródłowych, jak również tworzenie nowych wpisujących się w przyjętą prawdę dziejową kart historii (Ростов, 2013). Kolejnym z carów kontynuującym tworzenie dziejów własnego narodu w oparciu o przywłaszczanie historii Rusi Kijowskiej był Iwan IV Groźny (1533–1584). W tym celu stworzył on oficjalną mitologię imperium rosyjskiego. Jak dowodzą Olga Wasiuta i Sergiusz Wasiuta, już od początku XVI w. zaczęto rozpowszechniać informację, że rosyjskie państwo i naród rosyjski pochodzą z Wielkiego Księstwa Kijowskiego. Komunikowano wówczas, iż Ruś Kijowska jest kolebka trzech bratnich narodów: rosyjskiego, ukraińskiego i białoruskiego, a także twierdzono, że Rosjanie przez prawo „starszego brata” mają prawo do dziedziczenia Rusi Kijowskiej (O. Wasiuta & S. Wasiuta, 2022). Należy podkreślić, iż konsekwentnie przez kolejne pokolenia budowany mit wykorzystywany jest również współcześnie.

Kolejnym przykładem władcy angażującego się w prowadzenie polityki historycznej był car Aleksander II. Wydał on ukaz poważnie ograniczający druk i rozpowszechnianie języka ukraińskiego. Władca Rosji uważał bowiem, że ukraińskość jest, podobnie jak Białoruś, częścią wielkoruskiej narodowości. Postanowienie władcy w konsekwencji doprowadziło do emigracji Rusińskiej inteligencji do austriackiej Galicji, która zyskała wówczas miano „ukraińskiego Piemontu”, z którego narodzi się niepodległość (Jarnecki & Kołakowski, 2017). Taka sytuacja w obliczu zaostrzającej się sytuacji politycznej Europy na przełomie XIX i XX w. doprowadziła do powstania Towarzystwa Rusko-Galicjijskiego. Organizacja ta, funkcjonująca pod formalnymi auspicjami carskiego ministerstwa oświecenia, zajmowała się manifestowaniem wszelkiej pomocy mieszkającym w Galicji Ukraińcom, prawosławnym, a także wszystkim tym, którzy deklarowali lojalność polityczną względem Petersburga. W kilka lat od rozpoczęcia działalności MSZ Rosji, zasilany informacjami, m.in. Towarzystwa informował cara Mikołaja II o sytuacji, raportując: „W rezultacie polityki austro-węgierskiej w Galicji powstaje naród ukraiński, który stwarza ogromne niebezpieczeństwo separatystyczne dla Małorosji” (Nowicki, 2022). Odwieczna gra pozorów wiążąca historię niestety nie zakończyła się z chwilą odejścia ostatniego z carów. W czasach nam współczesnych jej kontynuacja trwa.

Współczesne rozgrywanie polityki historycznej

Współczesną wykładnią narracji historycznej, traktującej o spoistości obu narodów rosyjskiego i ukraińskiego, jest artykuł opublikowany w 2021 r. na stronie prezydenta Rosji. Rolą artykułu zatytułowanego *O jedności Rosjan i Ukraińców* było wyartykułowanie stanowiska Prezydenta Federacji Rosyjskiej względem Ukrainy. Władimir Putin w swoim artykule twierdzi, iż Rosjanie i Ukraińcy to w zasadzie jeden naród, stanowiący odwieczną, nieodłączną część „trójjedynego narodu ruskiego” (Putin, 2021). Do głównych obszarów tematycznych przebrzmiewających w przedmiotowym tekście należy zaliczyć po pierwsze podkreślenie przez autora braku jakichkolwiek historycznych podstaw do mówienia o odrębnym narodzie ukraińskim przed epoką sowiecką. Tym samym potępiona została ustawa o rdzennych narodach Ukrainy. Według autora, na mocy przyjętego prawa, w Ukrainie prowadzona jest „przymusowa asymilacja” ludności rosyjskiej oraz podejmowane są aktywności zmierzające do stworzenia czystego etnicznie państwa ukraińskiego. Tym samym wskazywany jest powód niedopuszczalnego traktowania ludności rosyjskiej. Za dopuszczenie do takich praktyk obwiniana jest również autokefalia Cerkwi ukraińskiej, wskazując na przyczynianie się jej do poróżniania jedności ludności zamieszkującej Ukrainę. Po drugie – podnoszony jest brak wdzięczności Ukrainy, która zawdzięcza Rosji obecny kształt jej granic. Przypomina się w tekście, iż jest m.in. beneficjentką „odzyskiwania” ziem ruskich kosztem Polski, Rumunii i Czechosłowacji, wspomina się również o otrzymanych terenach od „historycznej Rosji”. Puentując tę myśl, autor podkreśla, iż zgodnie z logiką oznaczać to powinno powrót do granic Ukrainy z 1922 r. Kolejnym wątkiem zawartym w opracowaniu jest podkreślenie pomocy gospodarczej, jakiej doświadczyła Ukraina po 1991 r. Na kanwie wspólnego dziedzictwa historycznego Prezydent Rosji wyraża swą troskę również w stosunku do obecnej polityki władz w Kijowie, uważając, iż cierpi ona na chroniczną słabość instytucjonalną i stała się „dobrowolnym zakładnikiem cudzej woli geopolitycznej”. Istotny, z punktu widzenia tematu podjętej analizy, jest wątek zarzucania władzom Kijowa fałszowania i mitologizowania historii. Odnosi się m.in. do „wspólnej tragedii kolektywizacji” lat 30. przedstawianej jako ludobójstwo narodu ukraińskiego, tym samym obwiniając rząd ukraiński o budowanie niepodległości na odrzucaniu przeszłości. Prezydent Rosji w swym opracowaniu uważa, że Zachód chce zrobić z Ukrainy „anty-Rosję”, antyrosyjski „poligon”, barierę między Rosją i Europą. Tym samym wskazuje powód, dla

którego pełna integracja obu narodów była niemożliwa. Uwypuklony został również wpływ obcych sił mający na celu rzekomo niedopuszczenie do integracji tzw. ruskiego miru. Autor stanowczo obwieszcza, iż nie pozwoli, by „historyczne rosyjskie ziemie” i ich „bliscy Rosji” mieszkańcy byli wykorzystywani przeciwko niej. Na uwagę zasługuje fakt, iż Polska przedstawiona jest w opracowaniu jako państwo, którego polityka wobec dzisiejszego obszaru Ukrainy od zawsze oparta była na przymusowej polonizacji i katolicyzacji rdzennej ludności. Gdy tymczasem przyłączenie części Ukrainy do Rosji w XVII w. przedstawiane jest jako akt demokratycznie wyrażonej woli po obu stronach. A kolejne aneksje polskich ziem, poczynwszy od XVIII w., prezentowane są – tradycyjnie – jako „odzyskiwanie i jednoczenie rdzennych ziem ruskich” (Domańska & Żochowski, 2021). Dla pełnego zrozumienia doniosłości dokumentu istotne jest odniesienie się do dystrybuowania swoistego manifestu w przestrzeni międzynarodowej. Jednym z podjętych działań w tym zakresie było opublikowanie go na stronach ambasad rosyjskich w wielu państwach Europy oraz na stronie parlamentu europejskiego (Putin, 2021). Zamieszczenie publikacji w przestrzeni międzynarodowej zapewne miało na celu oswojenie odbiorców z mającymi nastąpić w najbliższej przyszłości działaniami. Przedmiotowe aktywności, mające niejako charakter wewnętrzny, zmierzać miały do historycznie uwarunkowanego zjednoczenia Rosji z Ukrainą.

W tym miejscu wydaje się niezbędne rozważenie aspektu dotyczącego głównych determinantów rażenia informacją. Pierwszy z nich stanowi waga informacji. Gwarantowana jest ona, co do zasady, przez odpowiedniego komunikatora. Rolę jego, w analizowanym obszarze, odgrywają w głównej mierze kluczowi gracze polityczni. Tym samym rozpowszechnianie treści, wykorzystujące regułę autorytetu oraz dowodu społecznej słuszności zyskuje na efektywności prowadzonego oddziaływania. Kolejnym istotnym determinantem rozprzestrzeniania wiadomości jest jej zasięg. W omawianym przykładzie rozpropagowaniem przedstawionych przez prezydenta tez zajęły się rosyjskie media głównego nurtu, które na kilka tygodni przed inwazją zwiększyły swą aktywność. Głównym trzonem kolportowania propagandowych treści stała się telewizja państwowa, stanowiąca podstawowe źródło informacji dla ponad 60% Rosjan (Volkov i in., 2021). Należy podkreślić, iż szczególne znaczenie dla kształtowania opinii mają najpopularniejsze kanały telewizyjne (*Mediascope*, 2022). *Rossija 1* oraz *Rossija 24* należące do holdingu Wszechrosyjskiej Państwowej Kompanii Telewizyjnej (WGTRK), który jest głównym nadawcą radiowo-telewizyjnym w kraju, a także rządowy Pierwyj Kanał oraz należący do państwowej spółki Gazprom

Media kanał NTV (Chawryło, 2022). Takie oddziaływanie prowadzi się w celu zwiększenia uwagi odbiorców, większego identyfikowania się z wypowiedzianymi tezami oraz pozostawania w świadomości odbiorcy mimo jego woli.

Prowadzenie intensywnych działań informacyjnych potwierdza m.in. zwiększenie nakładów na media państwowe. W 2022 r. na ich funkcjonowanie ogółem przeznaczono z budżetu państwa ponad 115 mld rubli, tj. ok. 1,5 mld dolarów. Według danych Ministerstwa Finansów w pierwszym kwartale 2022 r. realne wydatki z budżetu federalnego na państwowe media wzrosły niemalże o 200% w stosunku do pierwszego kwartału 2021 r. (Obzor, 2022). Należy podkreślić, iż nie są to jedyne środki na utrzymanie telewizji, choć trudno określić pełną skalę i kanały jej finansowania, ze względu na brak transparentności prowadzonych rozliczeń. W rezultacie daje to sposobność utwierdzania w przekonaniu suwerena o nieuchronności rozwiązań siłowych. Jednakże, aby w pełni docenić rozmiary maszyny propagandowej Kremla, należy odnieść się również do mediów społecznościowych, które w głównej mierze z pomocą ferm trolli i botów rozprzestrzeniły intoksykujące treści. Zasadnicza ich aktywność sprowadzała się do podnoszenia i powielania tez wynikających z rosyjskich pseudoanaliz historycznych. Do najczęściej rozpowszechnianych wiadomości należy twierdzenie, że Ukraina jest państwem wymyślonym. Forma przekazu była utrzymana w konwencji prostej informacji, sprowadzającej się do hasła sztuczności Ukrainy. Podatność społeczności sieciowej na oddziaływanie informacyjno-psychologiczne skutkowało wirusowym infekowaniem świadomości grup docelowych.

Wszystko aż nadto przypomina słowa Mao Tse-Tunga, który mawiał, iż aby obalić jakąś władzę polityczną, należy zacząć od przygotowania opinii publicznej i od pracy ideologicznej, zarówno w przypadku klasy rewolucyjnej, jak i klasy nierewolucyjnej. Podobnie odnosił się do tego zagadnienia Józef Stalin, który w maju 1941 r. w trakcie przemówienia, na spotkaniu w kremlowskiej sali pałacowej z absolwentami akademii wojskowych mówił, że aby przygotować się dobrze do wojny, nie wystarczy mieć współczesną armię. Wojnę trzeba jeszcze przygotować pod względem politycznym. A co to znaczy: przygotowanie wojny pod względem politycznym? To znaczy, że trzeba, żeby obywatel w kraju zrozumiał, iż wojna jest konieczna (Wiśnicki, 2018).

Zapewne będą toczony spory wobec przedmiotowego przesłania i aktywności w tym względzie, jednakże rozpatrując owe zagadnienie, należy mieć na uwadze zachodzące okoliczności. Jedną z nich jest z punktu widzenia komunikacji społecznej uzyskanie rozgłosu artykułu uwzględniającego tezy uwypuklające zamiar rosyjskiego przywódcy. Inną, z punktu widzenia strategii wojskowej, jest fiasko

niedoszłego rosyjskiego blitzkreigu. Istotna, z punktu widzenia stron konfliktu jest społeczność ukraińska, która ze względu na prowadzenie przez agresora „operacji specjalnej” straciła pierwotną podatność na oddziaływanie socjotechniczne. Warto podkreślić, iż badacze zajmujący się komunikacją strategiczną nader często podkreślają przewagę komunikacji poprzez działania nad zwykłą komunikacją werbalną. Potwierdzenie tych treści znajdujemy w rozgrywającej się agresji zbrojnej w Ukrainie. Działania psychologiczno-informacyjne Rosji, tak rozbieżne w swoim przekazie z zadawanym cierpieniem, niszczeniem domów, pól uprawnych i całych obszarów zamieszkiwanych przez grupę docelową, nie tylko nie pozwalają na jakąkolwiek skuteczność, ale wręcz przeciwnie – budują trwałe postawy negatywne. Jeszcze inną okolicznością są prowadzone długofalowo operacje wpływu społecznego na społeczeństwa zachodnie. Ich znaczne oddalenie geograficznie od Ukrainy, tym samym od wschodniej flanki NATO, stanowić może istotny argument, względem formułowanych ocen tego, co dzieje się obecnie na wschód od Dniepru. Kolejną jest rozpropagowywanie tejże narracji w państwach Bliskiego Wschodu. W znacznej części powodem tych aktywności jest utrzymanie współpracy gospodarczej z Rosją stanowiącej zaplecze ekonomiczne rozgrywającej się wojny.

Mając na względzie podjęty temat, należy szerzej odnieść się do celu wojny Rosji przeciwko Ukrainie, którym jest przejęcie jej terytorium wraz mieszkańcami. To rozgraniczenie uwypukla istotę bezkrwawych wojen. W pierwotnym planie Rosjan zamysł ten miał się dokonać bez konieczności prowadzenia pełnozakresowego konfliktu. Zasadniczym działaniem przygotowującym ludność na dokonujące się zmiany, czy wręcz powodującym ruchy oddolne mające na celu powrót do macierzy sowieckiej, są operacje informacyjno-psychologiczne. Spektrum prowadzonych działań zawiera w sobie zarówno działania dyplomatyczne, polityczne, gospodarcze, ideologiczne i wojskowe. Każda z tych płaszczyzn wzajemnie się uzupełniająca i przenikająca zmierza do zdyskredytowania samoistności państwa ukraińskiego i zarządzania jego własnym terytorium. Potwierdzenie postawionej tezy odnajdujemy w wypowiedziach rosyjskiego ministra spraw zagranicznych, który podczas posiedzenia Ligi Arabskiej w Kairze podkreślał, iż „nadrzędnym celem Moskwy jest zmiana ukraińskiego rządu”, w dalszej części przemówienia oskarżył władze Ukrainy o szerzenie propagandy i stwierdził, iż Rosja „z pewnością pomoże narodowi ukraińskiemu pozbyć się reżimu, który, jest nieludzki i antyhistoryczny” (Zubel, 2022). Wypowiedzi Siergieja Ławrowa tym samym podkreślają oficjalne cele agresji skupiające się demilitaryzacji i denazyfikacji Ukrainy. Według władz Kremla spowodowane jest to odrodzeniem

się – zwalczanego przez Rosję podczas drugiej wojny światowej – faszyzmu. Na uwagę zasługuje fakt, iż podtrzymywanie wizerunku państwa antyfaszystowskiego stanowi jeden z fundamentów rosyjskiej tożsamości. Dzięki tej historycznej paraleli walka z Ukrainą jest przedstawiana jako kontynuacja misji ojców i dziadów, walka egzystencjalna z absolutnym złem. Ów mit wykreowany podczas „Wielkiej Wojny Ojczyźnianej” wykorzystywany jest po dziś dzień.

Jedną z aktywności podjętych celem usprawiedliwienia inwazji na Ukrainę było wystąpienie w dniu 11 lipca 2022 r. na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa ONZ w formule Arria. Spotkanie, którego wiodącym tematem był *Neonazizm i radykalny nacjonalizm: badanie przyczyn kryzysu na Ukrainie*, stało się kolejną próbą narzucenia państwom ONZ kremłowskiej narracji dotyczącej prowadzonej wojny w Ukrainie. Skądinąd podjęcie działań propagandowych w rocznicę krwawej niedzieli, kulminacyjnego momentu rzezi wołyńskiej, nie jest wielkim zaskoczeniem, gdyż Rosja znana jest z przywiązania do akcji propagandowych, wyznaczanych datami rozlicznych świąt czy rocznic. Jednak podjęta próba zmiany postrzegania międzynarodowego gremium zakończyła się spektakularną porażką. ONZ zbojkotowało rosyjskie wystąpienie i wydało oświadczenie potępiające kremłowskie działanie³. W dokumencie czytamy:

Potępiamy Rosję za ponowne nadużycie swojego miejsca w Radzie Bezpieczeństwa ONZ do szerzenia dezinformacji. Odrzucamy nieustanne wysiłki Rosji, na rzecz zniekształcenia historii dla jej własnych celów politycznych i promowania niezwykle szkodliwe fałszywych narracji i dezinformacji o krajach sąsiednich, w tym przez bezpodstawne określanie innych jako „neofaszystów” i „neonazistów”.

Warto podkreślić, iż oświadczeniu odniesiono się również do skrajnych postaw, pisząc: „Kwestie rosnącego globalnego neonazizmu i antysemityzmu zasługują na konstruktywną dyskusję. Żałujemy, że nie było to dzisiaj intencją Rosji” (Zaremba, 2022). Zakończenie dokumentu stanowi wezwanie Rosji do zaprzestania wrogich kampanii dezinformacyjnych przeciwko Ukrainie,

³ Zostało ono podpisane przez Albanie, Andorę, Australię, Austrię, Belgię, Bułgarię, Kanadę, Chorwację, Republikę Cypryjską, Czechy, Danię, Estonię, Finlandię, Francję, Gruzję, Niemcy, Grecję, Gwatemalę, Węgry, Islandię, Irlandię, Włochy, Japonię, Łotwę, Liechtenstein, Litwę, Luksemburg, Maltę, Republikę Mołdawii, Monako, Czarnogórę, Macedonię Północną, Niderlandy, Nową Zelandię, Norwegię, Palau, Polskę, Portugalię, Rumunię, Słowację, Słowenię, Hiszpanię, Szwecję, Ukrainę, Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Unię Europejską.

do zakończenia brutalnej i prowadzonej z premedytacją wojny agresywnej oraz do natychmiastowego, całkowitego i bezwarunkowego wycofania swoich sił i sprzętu z terytorium Ukrainy.

Kolejnym przykładem wykorzystania zaszłości historycznych było spotkanie przeprowadzone 15 marca 2022 r. w stolicy Ukrainy – Kijowie. Uczestnikami tego wydarzenia byli prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski, Premier Polski Mateusz Morawiecki wraz z wicepremierem Jarosławem Kaczyńskim oraz premier Czech Petr Fiala i premier Słowenii Janez Jansa. Przedmiotowe spotkanie stało się przyczynkiem do opublikowania kolejnego dnia w rosyjskiej *Prawdzie* artykułu zatytułowanego *Hiena Europy Polska wciąga świat w III wojnę światową*. Lubow Stieuszowa na łamach jednej z najpoczytniejszych rosyjskich gazet opublikowała treści oskarżające Polskę o podejmowanie prób rozpętania trzeciej wojny światowej oraz o nieustanne dążenia do poszerzania swojego terytorium kosztem państw ościennych. Ponadto twierdziła ona, iż prawdziwym celem wizyty, jak i aktywności wykazywanych względem Ukrainy jest chęć uczynienia z niej swojej kolonii i czerpania z niej korzyści gospodarczych (Stepushova, 2022).

Główną część artykułu stanowi przywołanie wydarzeń historycznych potwierdzających słuszność postawionej w tytule tezy:

- Po zakończeniu pierwszej wojny światowej Polska zajęła Zachodnią Ukrainę i Zachodnią Białoruś – terytoria Imperium Rosyjskiego, których młode państwo sowieckie nie mogło ochronić. Na Ukrainie wiosną 1920 r. Polacy dokonywali żydowskich pogromów i masowych egzekucji. W mieście Rowno Polacy rozstrzelali ponad 3 tys. cywilów, w mieście Tetiev – około czterech tysięcy Żydów. Tysiące schwytanych żołnierzy Armii Czerwonej zostało rozstrzelanych w polskich obozach. Dopiero w 1939 r. ziemie te zostały wyzwolone przez wojska sowieckie.
- W tym samym 1920 r. Polacy zdobyli Wilno i przyległe do niego tereny – zaledwie około 1/3 terytorium Republiki Litewskiej. Po wojnie ZSRR zwrócił te tereny Litwie.
- Polska stała się pierwszym państwem, które zawarło pakt o nieagresji z hitlerowskimi Niemcami. Podpisano go 26 stycznia 1934 r. w Berlinie na 10 lat.
- W 1938 r. w sojuszu z hitlerowskimi Niemcami Polska zajęła Czechosłowację. Hitler wziął dla siebie Sudety, a Polska – Ziemię Cieszyńską. To zmusiło Winstona Churchilla do stwierdzenia, że Polska „z chciwością

hieny wzięła udział w rozboju i zniszczeniu państwa czechosłowackiego” (Stepushova, 2022).

Analiza treści zniekształcających wizerunek Polski, w oczach zwłaszcza wschodnich odbiorców, dowodzi intensyfikacji działań mających na celu wpłynięcie na sferę poznawczą obiektów informacyjnego oddziaływania. Podejmowane aktywności skupiają się na stymulacji negatywnych emocji wśród odbiorców. Dla osiągnięcia założonego efektu informacyjnego stosuje się wzmacnianie stereotypów, budowanie mitów, uwypuklanie przesądów, nasycanie dedykowanymi kliszami poznawczymi przekazów informacyjnych. Dla wzmocnienia ładunku informacyjnego wykorzystywane są wszelkiego rodzaju asocjacje, stosuje się zasadę powszechnej akceptacji, przekonania o oczywistości danych poglądów. W tworzeniu pocisków informacyjnych są wykorzystywane nośne wiadomości kreowane potrzebą chwili, a będące kompilacją częściowo prawdziwych, częściowo sfalszowanych informacji. Immanentną cechą oddziaływania jest doprowadzenie do polaryzacji pojęć sądów i opinii społecznych. Intoksykowane treści prowadzą się do przedstawienia świata w rozgraniczeniu dobrych i złych. W ten sposób nie pozostawia się obiektom oddziaływania przestrzeni na dywagacje. Ułatwia się podjęcie decyzji, wskazując jeden słuszny i pożądany kierunek przyjętej narracji. Wyraźnie zarysowany nurt działań wykorzystywany jest również do stymulowania napięć społecznych.

W prowadzonych rozważaniach należy się również odnieść do mechanizmu rozprzestrzeniania się przekazu dezinformacyjnego. Z jednej strony wzmacniany jest mediami głównego nurtu, z drugiej poprzez tych, którzy chcą wpisać się w niesione treści, jak również przez wszystkich tych, którzy chcą po prostu zaistnieć w środowisku. Stanowią oni, w szerszym ujęciu, zarówno wzmocnienie prowadzonych działań ze względu na zwiększenie rezonowania danej informacji, ale i częstokroć są jej osłabieniem, ze względu na fragmentaryczność kolportowania treści i brak ewoluowania narracji w zależności od fazy operacji. W analizowanym obszarze infosfera nasycana była treściami zmierzającymi do dekompozycji wizerunku Polski. Rozprzestrzeniane komunikaty nacechowane były intencjonalnym zakłamywaniem prawdziwych powodów pomocy niesionej narodowi ukraińskiemu. Efektem prowadzonego oddziaływania miało być poróżnienie obu narodów.

Dezinformacja i propaganda są ważną bronią dla każdego kraju, który chce pozyskać przyjaciół i sojuszników. Ten paradygmat z pewnością dotyczy Rosji po inwazji na Ukrainę w 2022 r. Podczas gdy większość globalnej narracji skierowała się przeciwko Rosji, moskiewscy dygnitarze podejmują kolejne i następne

działania w miękkiej wojnie, intoksykując w ten sposób przestrzeń informacyjną. Dobry przykład stanowi wpis Dimitrija Miedwiediewa na Twitterze z 6 maja 2022 r. Były Prezydent Rosji zamieścił post zatytułowany *Polacy ogłosili podział Ukrainy*. W zamieszczonym tekście czytamy, iż „Prezydent RP Andrzej Duda oficjalnie uznaje roszczenia terytorialne wobec Ukrainy. [...]” (Medvedev, 2022). Bezzwłocznie rozpowszechniały tę informację rosyjskie media. Do rozprzestrzeniania wiadomości intoksykujących sferę informacyjną przyczyniają się znacznie media elektroniczne. Nader dobrą ilustracją jest artykuł Ekaterini Serovikovej zatytułowany *Miedwiediew ogłosił początek zajęcia Ukrainy przez Polskę*, w którym to czytamy, że wiceprzewodniczący Rady Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej oświadczył, iż pod pretekstem „wiecznego braterstwa” władze polskie zamierzają zająć tereny zachodniej Ukrainy. W zamieszczonym materiale znajdujemy odniesienie do kontekstu historycznego, w którym to autor twierdzi, iż zdaniem Miedwiediewa polskie działania mają na celu odzyskanie w przeszłości utraconych ziem (Serovikova, 2022). Innym przykładem potwierdzającym kolportowanie informacji przez rosyjskie media jest tekst, w którym opisuje się, jak to Prezydent RP Andrzej Duda, podczas Narodowego Święta Konstytucji, oficjalnie uznaje roszczenia terytorialne wobec Ukrainy. W dalszej części przedmiotowego materiału czytamy, iż głowa państwa twierdzi, iż granicy między Polską a Ukrainą nie będzie przez kolejne dziesięciolecia, a nawet stulecia. Artykuł kończy narracja tłumacząca powód poczynań strony polskiej: „Zadanie jest proste – odzyskać upragnione historyczne ziemie, kryjąc się za agresywną antyrosyjską retoryką i fałszywymi mantrami o wspólnym szczęściu i życiu «bez granic» z Ukrainą.” oraz, iż „Jasne jest, że to wymaginowane braterstwo nie przyniesie niczego samym Ukraincom, poza ostateczną utratą ich państwowości” (Uvarov, 2022). Należy podkreślić, iż w artykule, celem wzmocnienia i uwierzytelnienia przekazu, przytacza się słowa generała broni Jarosława Miki, sprawującego funkcję dowódcy Dowództwa Generalnego Sił Zbrojnych, który rzekomo z billboardów apelował „Czas pamiętać historię”. Kolejnym przykładem intoksykowania odbiorców jest tekst Władimira Wasiuczenki zatytułowany *Miedwiediew ogłosił proklamację podziału Ukrainy przez Polskę*. W opublikowanym materiale czytamy, że Polska oficjalnie uznała roszczenia do terytoriów ukraińskich. Autor uważa, że za pozornymi deklaracjami Warszawy stoi chęć aneksji zachodniej części Ukrainy. W artykule przytoczona została również wypowiedź sekretarza Prezydenta Federacji Rosyjskiej Dmitrija Pieskowa, który uważa, iż takie działania mogą stanowić zagrożenie dla integralności terytorialnej Ukrainy (Vasyutchenko, 2022). Jeszcze innym przykładem rozprzestrzeniania nieprawdziwych

informacji jest artykuł Very Basylayi zatytułowany *Miedwiediew: Polacy ogłosili rozbiór Ukrainy*. W tym również opracowaniu, powołując się na wpis byłego prezydenta FR i dezinformując odbiorców, pisze się, iż polski Prezydent oficjalnie uznał roszczenia terytorialne wobec Ukrainy (Basilaya, 2022).

Inne przykłady zniekształcania historii Polski odnajdujemy w rozlicznych portalach internetowych, które przyczyniają się do zakłamywania pamięci historycznej. Nader dobrą ilustracją stanowi artykuł zatytułowany *Historia Królestwa Polskiego* opublikowany na stronie <https://diletant.media>. To typowy przykład zniekształcający historię. Cechuje się on zamieszczaniem, co do zasady, tych samych tekstów na wielu innych stronach, zmieniając w zasadzie wyłącznie tytuł (diletant.media, 2022a). Stosowanie tego zabiegu przyczynia się do zwiększenia grona odbiorców bez podejmowania kolejnych aktywności przepisywania historii na nowo. W artykułach tych znajdujemy charakterystykę tworzenia Królestwa Polskiego. Teksty te mówią o niewdzięczności Polaków w stosunku do Rosjan mimo tak wielkiej łaski, którą zostali obdarowani. Opis zawiera odniesienie do Konstytucji Królestwa Polskiego, która została oparta na postanowieniach traktatów wiedeńskich z 3 maja 1815 r. Zgodnie z nimi większość Wielkiego Księstwa Warszawskiego została włączona „na wieki” do Imperium Rosyjskiego pod nazwą Królestwa Polskiego. Podkreślono w nim, iż Królestwo Polskie, za panowania Aleksandra I wyraźnie rozwinęło się gospodarczo i kulturowo. Postęp odnotowano w rolnictwie, przemyśle i handlu. Skarbiec został uzupełniony na tyle, by na czas wypłacać pensje urzędnikom i wojsku. Populacja kraju wzrosła do 4,5 mln. Jednakże niewdzięczni Polacy już kilka lat po utworzeniu Królestwa Polskiego stworzyli tajną organizację rewolucyjną o nazwie Narodowe Stowarzyszenie Patriotyczne. Jej celem było dokonanie zamachu stanu w Rosji. Jednakże w maju 1822 r. aresztowano przywódców stowarzyszenia. Na uwagę zasługuje opis okoliczności, przebiegu, jak i reperkusji powstania listopadowego. Autor, odnosząc się do zajścia, tak je opisuje:

Rewolucja lipcowa 1830 we Francji zainspirowała patriotycznych Polaków, a 29 listopada mieszkańcy Królestwa Polskiego zbuntowali się. Walka wojsk rządowych z polskimi powstańcami trwała prawie rok [...]. Jasne jest, że to wymagowane braterstwo nie przyniesie niczego samym Ukraińcom, poza ostateczną utratą ich państwowości około 150 tysięcy Polaków, z czego około jedna trzecia zginęła. W październiku 1831 roku powstanie, interpretowane w polskiej historiografii jako wojna rosyjsko-polska, zostało stłumione, znaczna część aktywnych politycznie Polaków została wydalona z Królestwa Polskiego i osiedlona

na rosyjskich prowincjach. Po tych wydarzeniach Mikołaj I unieważnił konstytucję Królestwa Polskiego i nadał zachodnim terytorium państwa status organiczny, znoszący Sejm i samodzielną armię polską. Zmiany wpłynęły nawet na pieniądze – główną walutą stał się rubel rosyjski.

W artykule znajdujemy też wzmiankę o powstaniu styczniowym, które tak oto jest opisywane:

W 1833 roku francuscy, niemieccy i włoscy karbonariusze postanowili zorganizować ruchy rewolucyjne w swoich krajach. Wielu polskich emigrantów przyłączyło się do społeczności karbonariuszy. Postanowiono podjąć partyzancki wypad do Królestwa Polskiego w celu ponownego powstania, ale zwykli ludzie obojętnie zareagowali na inicjatywę rewolucjonistów. W rezultacie szef najazdu został schwytyany i uwięziony na 20 lat w twierdzy, a pozostali partyzanci wpadli w ręce rosyjskich żołnierzy. Niektórych powieszono, innych rozstrzelano lub wysłano do ciężkich robót.

Dalej czytamy:

Jednak dążenia polskich organizacji podziemnych do odrodzenia dawnej potęgi i granic Rzeczypospolitej nie dawały spokoju koronie rosyjskiej. W 1863 wybuchło powstanie, wspierane przez europejskich rewolucjonistów i rosyjskie grupy antymonarchistyczne, takie jak Ziemia i Wolność. Powstanie trwało do późnej jesieni 1864 roku i zakończyło się egzekucją najaktywniejszych uczestników i masowymi wypędzeniami powstańców.

Artykuł kończy odniesienie do czasów pierwszej wojny światowej, o których czytamy:

I wojna światowa, która zaostrzyła wewnętrzne sprzeczności w obrębie Imperium Rosyjskiego, spowodowała odrodzenie się niepodległej Polski. Opinia polskiej opinii publicznej na temat konfliktu, który rozpoczął się w 1914 roku, była podzielona. Wojna stworzyła sytuację, w której Polacy, poddani rosyjscy, walczyli z innymi Polakami, którzy służyli w armii austro-węgierskiej i niemieckiej, aby osłabić Rosję i dalej się od niej oddzielić. W 1915 r. Królestwo Polskie znalazło się pod okupacją niemiecko-austriacką. 5 listopada 1916 proklamowano

krótkotrwałe marionetkowe Królestwo Polskie. Formacja ta nie została rozpoznana przez nikogo poza okupującymi ją mocarstwami centralnymi.

W zakończeniu opracowania czytamy, że „ziemie wcześniej podporządkowane carskiej Rosji stały się rdzeniem odrodzonej Polski” (diletant.media, 2022b).

Powyższe przykłady zniekształcające historię nie są jedyne. Działania w tym względzie są podejmowane na wielu płaszczyznach. Kolejną z nich jest utrudnianie dostępu do miejsc pamięci narodowej czy wręcz ich usuwanie. Potwierdzenie stanowią cmentarze wojenne, tak istotne dla polskiej pamięci zbiorowej, w Katyniu i Miednoje, gdzie usuwane są polskie flagi (Makarewicz, 2022). Jak twierdzi rzecznik prasowy ministra koordynatora służb specjalnych Stanisław Żaryn: „to kolejny akt wrogości Kremla i element antypolskiej kampanii, prowadzonej od wielu lat”. W tym miejscu, wydaje się niezbędne zaprezentowanie wypowiedzi dyrektora Muzeum Współczesnej Historii Rosji Iriny Wielikanowej, która odnosząc się do zaistniałej sytuacji, mówi: „Zdjęcie polskich flag z cmentarzy wojennych w Katyniu i Miednoje jest spowodowane polityką Polski wobec Rosji. Dwie flagi – rosyjska i polska – były symbolami przyjaźni między naszymi krajami. To, co się dzieje dziś, nie ma nic wspólnego z przyjaźnią”. W innej części czytamy:

Polska prowadzi otwarcie wrogą politykę wobec Federacji Rosyjskiej. To zarówno cyniczne burzenie pomników radzieckich żołnierzy-wyzwolicieli, jak też poparcie dla antyrosyjskiego reżimu na Ukrainie, włącznie z bezpośrednimi dostawami broni dla ukraińskiego wojska, chamskie występkę w stosunku do naszych dyplomatów, niedopuszczalne wypowiedzi kierownictwa polskiego państwa wobec rosyjskiej kultury

– oceniła dyrektor sprawująca nadzór nad zespołami memorialnymi w Katyniu i Miednoje.

Innym przejawem potwierdzającym konsekwentnie prowadzoną politykę walki z pamięcią historyczną jest zrównanie z ziemią cmentarza polskich żołnierzy AK w Mikuliszkach w obwodzie grodzieńskim na Białorusi. Ministerstwo Spraw Zagranicznych, odnosząc się do zaistniałej sytuacji, tak ją skomentowało:

Szacunek dla grobów żołnierzy, którzy ponieśli największą ofiarę na ołtarzu wolności Ojczyzny, dotychczas stanowił wartość uznaną przez Polskę i Białoruś wzajemnie, a także przez całą społeczność międzynarodową. Zniszczenie cmentarza

w Mikuliszkach to akt bez precedensu, wymierzony nie tylko w pamięć o własnej historii Białorusi, ale także w społeczności Polaków na Białorusi (MSZ RP, 2022).

Analizując działania Federacji Rosyjskiej, należy mieć na względzie coraz szersze wykorzystanie operacji wpływu społecznego. Peter Pomerantsev uważa, że:

rosyjskie podejście zaciera granice między wojną a pokojem, prowadząc do stanu permanentnego konfliktu, który nigdy nie jest ani w pełni czynny, ani całkowicie wygasły. Bardzo istotną rolę odgrywają w nim kampanie informacyjne. Jānis Bērziņš z Łotewskiej Akademii Wojskowej, podsumowując cele rosyjskiej „wojskowości nowej generacji”, opisuje przejście od bezpośredniego niszczenia wroga do jego wewnętrznego rozkładu; od wojny środkami konwencjonalnymi do nieregularnych ugrupowań; od bezpośredniego starcia do wojny bezkontaktowej; od materialnego otoczenia do ludzkiej świadomości; od wojny w zdefiniowanym okresie do stanu wojny permanentnej jako naturalnej kondycji życia narodu (Pomerantsev, 2020, s. 113–114).

Zakończenie

W kontekście przedstawionych rozważań warto podkreślić, że prowadzenie operacji wpływu społecznego w obszarze historycznym należy do stałych aktywności Rosji. Jak dowodzi historia, wielowiekową praktykę w tym względzie ma zarówno Imperium Rosyjskie, Związek Radziecki czy obecnie Federacja Rosyjska. Aktywność ta wykorzystywana była do osiągnięcia krótko-, jak i długoterminowych efektów politycznych i komunikacyjnych. Historyczne aspekty prowadzonej polityki historycznej przedstawiane były przez Rosjan zawsze w formie czarno-białej, stanowiąc tym samym podstawę do przyjmowanej narracji.

Jest sprawą oczywistą, że prowadzone aktywności dezinformacyjne Rosji mają na celu po pierwsze deprecjonowanie Polski na arenie międzynarodowej, po drugie wbudowanie w świadomość Ukraińców obrazu Polaka jako tego, który przez lata chciał i chce zagarnąć tereny ich Państwa, po trzecie poróżnienie społeczności polskiej w kwestii zaangażowania się w pomoc walczącej Ukrainie.

Skuteczności prowadzonych operacji wpływu społecznego dowodzi Centrum Eksperckie Komunikacji Strategicznej NATO w Rydze, które opublikowało raport w 2020 r. dotyczący falsyfikacji historii jako narzędzia wpływu

wykorzystywanego przez Rosję. Dokument ten zawiera analizę konkretnych działań wymierzonych w Estonię, Finlandię, Litwę i Polskę. Przywołana analiza potwierdza intoksykowanie przestrzeni informacyjnej treściami zniekształcającymi historię i tworzącymi alternatywną rzeczywistość, w której kształtując użyteczne dla siebie tło historyczne, Rosja wpływa na obiekty oddziaływania, skłaniając je do podejmowania decyzji zgodnych z własnymi interesami.

Należy podkreślić, że zasadność podjęcia analizy aktywności wpływu społecznego w kontekście polityki historycznej przez Federację Rosyjską podczas agresji na Ukrainę w 2022 r., potwierdza raport *Rosyjska i białoruska propaganda towarzysząca wojnie napastniczej Rosji na Ukrainę*. Opracowanie, podsumowujące rok aktywności psychologiczno-informacyjnej Federacji Rosyjskiej identyfikuje aktywności, w analizowanym obszarze, jako główne linie narracji (*Disinfo Digest*, 2023). Konieczne jest, co dostrzega wspomniany raport, podkreślenie, iż intensywność podejmowanych działań kształtowana jest zawsze przez uzyskanie podatnego i nośnego kontekstu społecznego i kulturowego.

Zapewne współcześnie, ze względu na możliwości niczym nieskrępowanego rozprzestrzeniania się informacji, aktywność w tym względzie rozwijać się będzie na niespotykaną dotąd skalę. W tym kontekście bardzo ważne jest uzmysławianie sobie, że psychologiczny wymiar konfliktu ma takie samo znaczenie jak wymiar fizyczny. Konflikt jest walką woli, która ma miejsce w noosferze, czyli inaczej sferze ludzkiego rozumu oraz na polu walki. Konflikt jest starciem sił. Współcześnie są to zarówno siły polityczne (ideologiczne), ekonomiczne, kulturowe, religijne i wojskowe, a więc wypełniające wszystkie obszary życia społecznego, które wzajemnie się przeplatając, mają wpływ na naszą wolę. Efektywnie rozgrywana wojna kształtuje i wpływa na indywidualne i grupowe przekonania oraz zachowania, sprzyjając taktycznym lub strategicznym celom agresora.

Bibliografia

- Aronson, E. & Wilson, T.D. (1997). *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Zysk i S-ka.
- Basilaya, B. (2022, 6 maja). *Medvedev: polyaki zayavili o razdele Ukrainy*. Pobrano z lokalizacji: <https://vz.ru/news/2022/5/6/1157301.html> [dostęp: 2.09.2022].
- Chawryło, K. (2022, 5 czerwca). *Propaganda masowego rażenia. Rosyjska telewizja w obliczu wojny*. OSW. Pobrano z lokalizacji: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2022-05-06/propaganda-masowego-razenia-rosyjska-telewizja-w-obliczu-wojny> [dostęp: 9.09.2022].
- Dashkevych, YA. (2011). *Uchy nelozhnymy ustamy skazaty pravdu*. *Tempora*, 105–109.

- diletant.media (2022a, 23 czerwca). *Kak Pol'sha zhila v sostave Rossii?*. Pobrano z lokalizacji: <https://zen.yandex.ru/media/diletant.media/kak-polsha-jila-v-sostave-rossii-62b408adc7a9596863a29585> [dostęp: 7.07.2022].
- diletant.media (2022b, 23 czerwca). *Istoriya Tsarstva Pol'skogo*. Pobrano z lokalizacji: https://diletant.media/articles/28824254/?utm_source=zen&utm_medium=social&utm_content=article [dostęp: 7.07.2022].
- Disinfo Digest (2023, 1 lutego). *RAPORT: Rosyjska i białoruska propaganda towarzysząca wojnie napastniczej Rosji na Ukrainę*. Pobrano z lokalizacji: <https://disinfodigest.pl/raport-rosyjska-i-bialoruska-propaganda-towarzyszaca-wojnie-napastniczej-rosji-na-ukraine/> [dostęp: 12.02.2022].
- Doliński, D., Maciuszek, J. & Polczyk, R. (2012). *Wokół wpływu społecznego*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Domańska, M. & Źochowski, P. (2021, 13 lipca). Putin: Ukraińcy to Rosjanie, Ukraina to „anty-Rosja”. OSW. Pobrano z lokalizacji: <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-07-13/putin-ukraincy-to-rosjanie-ukraina-to-anty-rosja> [dostęp: 10.09.2022].
- Jarnecki, M. & Kołakowski, P. (2017). *Ukraiński Piemont – Ruś Zakarpacka w okresie autonomii 1938–1939*. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Rytm.
- Kącka, K. (2015). *Polityka historyczna: kreatorzy, narzędzia, mechanizmy działania – przykład Polski*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK. Pobrano z lokalizacji: https://repozytorium.umk.pl/bitstream/handle/item/3705/K%C4%85cka_narracje.pdf?sequence=1 [dostęp: 30.08.2022].
- Leszkwicz, T. (2015, 9 lipca). *Czym jest polityka historyczna i do czego służy?* Pobrano z lokalizacji: <https://histmag.org/Czym-jest-polityka-historyczna-i-do-czego-sluzy-11411> [dostęp: 29.08.2022].
- Makarewicz, N. (2022, 25 czerwca). Żaryn o usunięciu polskich flag w Katyniu i Miednoje: To kolejny akt wrogości Kremla. *RMF24*. Pobrano z lokalizacji: https://www.rmf24.pl/raporty/raport-wojna-z-rosja/news-zaryn-o-usuniecie-polskich-flag-w-katyniu-i-miednoje-to-kole,nId,6116148#crp_state=1 [dostęp: 7.07.2022].
- Medvedev, D. (2022, 6 maja). Polyaki provozglasili razdel Ukrainy. *Telegram*. Pobrano z lokalizacji: https://t.me/medvedev_telegram/71 [dostęp: 28.08.2022].
- Mediascope (2022, 10 stycznia). *Kak izmenilis' reytingi desyati krupneyshikh telekanalov za 2021 god* [Ranking Mediascope za rok 2021]. Pobrano z lokalizacji: <https://adindex.ru/news/media/2023/01/10/309796.phtml> [dostęp: 27.07.2022].
- McLuhan, H.M. (1995). *Wybór tekstów*. Poznań: Zysk i S-ka.
- MSZ RP (2022, 5 lipca). Twitter. Pobrano z lokalizacji: https://twitter.com/MSZ_RP/status/1544314282480910337?s=20 [dostęp: 7.07.2022].
- Nowicki, A. (2022). Ukraińcy przeciwko Ukraincom. *Historia NR*, 7–8(47–48).
- Obzor (2022, 18 kwietnia). *OBZOR, Ekonomicheskaya Ekspertnaya Gruppya, Obzor Ekonomicheskikh*. Pobrano z lokalizacji: http://www.eeg.ru/downloads/obzor/rus/pdf/2022_04.pdf [dostęp: 10.09.2022].
- Pomerantsev, P. (2020). *To nie jest propaganda. Przygody na wojnie z rzeczywistościami*. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.

- Putin, W. (2021, 12 lipca). Article by Russian President Vladimir Putin "On the Historical Unity of Russians and Ukrainians". *Stale Przedstawicielstwo Federacji Rosyjskiej przy Unii Europejskiej*. Pobrano z lokalizacji: <https://russiaeu.ru/en/news/article-russian-president-vladimir-putin-historical-unity-russians-and-ukrainians> [dostęp: 11.02.2023].
- Постов, В. (2013, 1 października). *Fal'sifikatsiya istorii Rossii*. Pobrano z lokalizacji: <http://patent.net.ua/intellectus/inteligibilisation/facts/1875/ua.html> [dostęp: 9.09.2022].
- Serovikova, E. (2022, 6 maja). *Medvedev zayavil o nachale zakhvata Ukrainy so storony Pol'shi*. Pobrano z lokalizacji: <https://ura.news/news/1052551351> [dostęp: 27.08.2022].
- Stepushova, L. (2022, 16 marca). *Giyena" Yevropy Pol'sha vtyagivayet mir v tret'yu mirovuyu voynu. Pravda*. Pobrano z lokalizacji: <https://www.pravda.ru/world/1690791-polska/> [dostęp: 1.09.2022].
- Uvarov, A. (2022, 6 maja). *Dmitriy Medvedev: Polyaki provozglasili razdel Ukrainy. KOHT*. Pobrano z lokalizacji: <https://cont.ws/@Uva66/2279913> [dostęp: 29.08.2022].
- Vasyutchenko, B. (2022, 6 maja). *Medvedev: Pol'sha ofitsial'no priznala pretenzii na ukraïnskiye territorii. Pravda*. Pobrano z lokalizacji: <https://www.pravda.ru/news/world/1706297-medvedev/> [dostęp: 12.05.2022].
- Volkov, D., Goncharov, S., Paramonova, A. & Leven, D. (2021, 5 sierpnia). *Ot mneniy — k ponimaniyu, Delovoy tseñtr, Slavyanskiy*. Pobrano z lokalizacji: <https://www.levada.ru/2021/0/05/rossijskij-medialandshaft-2021/> [dostęp: 9.09.2022].
- Wasiuta, O. & Wasiuta, S. (2022). *Przywłaszczenie historii jako sposób walki informacyjno-psychologicznej Rosji przeciwko Ukrainie. Nowa Polityka Wschodnia*. Pobrano z lokalizacji: http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.ojs-doi-10_15804_npw20223302 [dostęp: 18.09.2022].
- Wiśniewski, J. (2018). *Czwarta władza w konfliktach zbrojnych i aktów terrorystycznych*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Zaremba, M. (2022, 12 lipca). *Rosja w rocznicę rzezi Wołyńskiej oskarża Ukrainę na forum ONZ. Polska i 45 państw bojkotują posiedzenie. WPROST*. Pobrano z lokalizacji: <https://www.wprost.pl/polityka/10778995/rosja-w-rocznicze-rzezi-woylńskiej-oskarża-ukrainę-na-forum-onz-polska-i-45-panstw-bojkotują-posiedzenie.html> [dostęp: 9.09.2022].
- Zubel, M. (2022, 25 lipca). *Ławrow odkrył karty. Zdradził cel Rosji w Ukrainie. WP wiadomości*. Pobrano z lokalizacji: <https://wiadomosci.wp.pl/lawrow-odkrył-karty-zdradził-cel-rosji-w-ukrainie-6794323239119744a> [dostęp: 18.09.2022].

Creating collective awareness in the context of the Russian Federation's historical policy during the conflict in Ukraine in 2022

SUMMARY The article seeks to identify social impact activities in the conduct of historical policy by the Russian Federation during the aggression against Ukraine in 2022. An analysis of the creation and spread of information threats as a result of the ongoing conflict in Russia is driven by the increasing impact of communication processes on global security. The content of the study highlights the impact of trends in the creation of information threats, which are the determinants of social

risks. The article is an analysis of the historical policy conducted by the Russian Federation which takes into account the production and dissemination of information both in the field of whispered propaganda and with the use of traditional and modern media. The influence and role of the mass media in the formation of public opinion were presented, and the mechanisms of the formation of public opinion were revealed. Methods of system analysis and critical analysis of public discourse were used in writing the article.

KEYWORDS historical policy, information operations, disinformation, media, creating public opinion

Data przekazania artykułu: 30.09.2022; data zaakceptowania artykułu: 24.08.2023.